



Puck, 28.01.2025r

List otwarty

Donald Tusk
Prezes Rady Ministrów

Stowarzyszenie Narodowe Centrum Monitorowania Antypolonizmu domaga się natychmiastowej dymisji Minister Edukacji Narodowej Barbary Nowackiej. W czasie międzynarodowej konferencji zorganizowanej z okazji osiemdziesiątej rocznicy wyzwolenia niemieckiego, nazistowskiego obozu zagłady Auschwitz-Birkenau zatytułowanej: „My jesteśmy pamięcią. Nauczanie historii to nauka rozmowy”, szefowa resortu edukacji wypowiedziała skandaliczne oszczerstwa wobec Narodu Polskiego: „... polscy naziści zbudowali obozy...”. My potomkowie bohaterskiego narodu walczącego z niemieckim okupantem, mamy moralny obowiązek upomnieć się o cześć i honor dla polskich bohaterów oraz ofiar niemieckiej, hitlerowskiej hekatombi, która spadła na naszą biedną ojczyznę. Niemieckie obozy zagłady zostały utworzone w celu wykorzystania niewolniczej siły roboczej naszych przodków, ale także po to by przeprowadzać na nich bestialskie doświadczenia, a w rezultacie mordować. Taka jest prawda historyczna, którą coraz częściej różne wrogie nam, Polakom siły chcą zakłamać, zamieniając miejsca ofiar i oprawców. Dość zakłamywania prawdy oczywiście! Konferencja, na której padły te skandaliczne słowa, poświęcona była miejscu zagłady setek tysięcy polskich obywateli, powinna zostać wykorzystana do szerzenia prawdy o bohaterskich postawach Polaków w czasie drugiej wojny światowej. O heroizmie obrony słabszych, o postawach Polaków w obliczu terroru więziennego, którego sprawcami byli Niemcy i ich wspólnicy z innych narodów. To niesłychany skandal i nie ma żadnego uzasadnienia twierdzenie o „przejęzyczeniu”, Nowacka czytała przemówienie z kartki. To „przejęzyczenie” wpisuje się w całokształt antypolskich działań Barbary Nowackiej. Okrojenie podstawy programowej nauczania o historii Narodu Polskiego, wielu chwalebnych kart naszej przeszłości, które mogłyby być dla młodych Polaków powodem dumy narodowej. Ograniczenie wiedzy na temat polskich bohaterów, którzy byli ofiarami obozu zagłady Auschwitz-Birkenau jak Maksymilian Kolbe i rotmistrz Witold Pilecki. Tych szkodliwych decyzji Minister Edukacji Narodowej jest znacznie więcej, nikt kto piastuje takie stanowisko i jest odpowiedzialny za edukację młodego pokolenia Polaków nie powinien reprezentować tak jawnie antypolskiej postawy. Lista szkód jest bardzo długa. Doprawdy trudno pojąć, czym Pan kierował się podczas wyboru na to ważne stanowisko osoby tak niekompetentnej. Minister edukacji, który myli się czytając z kartki, a pomyłka wpisuje się idealnie w linię szkalowania Polaków. Panie premierze, ta osoba ośmiesza powagę pełnionego urzędu oraz całego Pana gabinetu. Narodowe Centrum Monitorowania Antypolonizmu domaga się stanowczej reakcji.

Stowarzyszenie Narodowe Centrum Monitorowania Antypolonizmu